

Tłumaczenie tekstu z jednego języka na inny język jest uważane przez laików za czynność prostą, którą każda osoba znająca język obcy potrafi wykonać. W oczach ekspertów i badaczy procesu przekładu natomiast, tłumaczenie tekstów jest uważane za jedną z najbardziej skomplikowanych czynności mentalnych. Aby przetłumaczyć tekst trzeba go najpierw przeczytać i zrozumieć, a tak naprawdę zrozumieć intencje autora tekstu, co przecież nie zawsze jest łatwe i zależy od tego, czy autor jasno i logicznie wyraził swoje myśli. Potem tłumacz musi przeniesić sens tekstu i wyrazić go w innym języku dbając o to, aby czytelnik przekładu otrzymał rzetelną informację, którą w tekście źródłowym przekazał autor. Powszechnie uważa się, że tłumacz powinien tłumaczyć tylko na swój język ojczysty, którego jest rodzimym użytkownikiem, a więc zna doskonale. Tłumaczenie na język obcy cieszy się złą sławą, ponieważ tłumacz nie będąc jego rodzimym użytkownikiem może popełnić liczne błędy lub stworzyć tekst niezrozumiały dla odbiorcy. Czy to znaczy, że tłumaczenie na język obcy jest trudniejszym zadaniem nawet dla doświadczonego tłumacza?

Wobec dobie globalnej wymiany myśli, której powszechnym językiem jest język angielski nieustannie rośnie ilość tekstów, które aby wejść w obieg międzynarodowej komunikacji muszą być najpierw przetłumaczone na język angielski. W naszym projekcie zadajemy fundamentalne pytanie: czy tłumaczenie na język ojczysty jest dla tłumacza mniejszym wysiłkiem niż tłumaczenie na język obcy? Jak rzeczywiście tłumacz rozkłada siły na poszczególne etapy procesu tłumaczenia tekstu: czytanie i interpretację tekstu źródłowego, przeniesienie sensu na język docelowy poprzez odpowiedni dobór słów i zapisanie tekstu tłumaczenia poprzez dobór struktur gramatycznych i logiczną konstrukcję tekstu? Wreszcie pytamy czy kierunek tłumaczenia istotnie wpływa na proces w którym powstaje.

Czy może być w ogóle w proces myślenia tłumacza skoro tak naprawdę wszystko dzieje się w jego głowie? Tak, jeżeli zgodzimy się z podstawowym założeniem badań behawioralnych, że poprzez obserwację tego co widoczne możemy poprzez inferencję „zajrzeć” do umysłu tłumacza. Jako, że w dzisiejszych czasach tłumacze pracują na komputerze, współczesna metodologia badania procesu przekładu opiera się na zebraniu danych z tej właśnie swoistej interakcji tłumacza z komputerem (human computer interaction). Obecnie dostępne narzędzia badawcze, które zamierzamy wykorzystać to okulograf i program komputerowy, który zapisuje aktywność na klawiaturze w trakcie pisania tłumaczenia.

Okulograf to sprzęt, który rejestruje ruch gałek ocznych. Zgodnie z hipotezą oko-umysł (eye-mind hypothesis) Justy i Carpenter (1980) zachowanie oka, czyli zatrzymanie wzroku (tzw. fiksacja) i rozszerzenie renicy odzwierciedla wysiłek kognitywny człowieka, który, np. nad czymś się zastanawia lub rozwija jakieś zadanie. Na przykład, Kahneman (2012) w swoim eksperymencie zauważył, że renica osoby, która w pamięci dodaje liczby trzycyfrowe rozszerza się o ok. 50%. W naszym eksperymencie okulograf pozwoli nam zbierać informacje na temat tego, jak tłumacz czyta tekst źródłowy, na czym dłużej zatrzymuje wzrok, do których elementów tekstu powraca kiedy ma problem z przetłumaczeniem sensu.

Uzupełnieniem danych na temat aktywności wzrokowej w procesie tłumaczenia jest program rejestrujący całkowitą aktywność tłumacza na klawiaturze podczas zapisu tłumaczenia. W sposób zupełnie nieodczuwalny przez tłumacza program zapisuje czas, w którym tłumacz zastanawia się nad przetłumaczeniem wyrazu, lub dokonuje poprawek w przetłumaczonym fragmencie tekstu. Tak powstały pliki pozwolą nam na zmierzenie wysiłku kognitywnego, który tłumacz włożył w skonstruowanie tekstu tłumaczenia. Poniżej przykład danych zapisanych w trakcie tłumaczenia zdania ‘Gmina Sieraków położona jest w zachodniej Wielkopolsce, 75 km od Poznania w pobliżu drogi krajowej nr 24 (ok. 10 km) oraz autostrady A2 (ok. 40 km).

```
[Start][21.824]Sierakówmunicipality..... [31.825]T.....
[Ctrl+Left[Ctrl+Left][small][End].....islocatedinwesternWielkopolska..... ,
just[30.763]50miles.....esfromPozna
[29.484],withgoodaccessbymotorway.
```

Dzięki takiemu zapisowi widać, że tłumacz już po niecałych 22 sekundach (pierwsza pauza po otwarciu tekstu źródłowego – pauzy mierzone są z dokładnością do milisekundy) rozpoczął pisanie tekstu. Widać ile elementów zmienił w trakcie i można zmierzyć dokładnie ile czasu zabrało mu przetłumaczenie tekstu lub jego fragmentów, aby powstało tłumaczenie w formie: “The small city of Sieraków is located in western Wielkopolska just 50 miles from Poznań with good access by motorway”

Dzięki danym zebrany w taki sposób, w naszym projekcie planujemy dokładnie porównać przebieg procesu tłumaczenia na język ojczysty tłumacza (polski) z przebiegiem procesu tłumaczenia na język obcy tłumacza (angielski) i ocenić wpływ kierunku na rozłożenie wysiłku kognitywnego w trakcie tłumaczenia.

Kolejnym etapem projektu jest analiza poprawek wprowadzonych przez osoby zajmujące się korektą tekstu tłumaczenia. Zgodnie z zasadą dbania o jakość tłumaczeń, której wyrazem jest norma PN-EN 15038:2006, każde tłumaczenie powinno być sprawdzone przez osobę inną niż tłumacz. Naszym celem jest określenie jakiej natury są wprowadzone w tekst poprawki (np. błędy leksykalne, stylistyczne) i skorelowanie ich z danymi z zapisu procesu, w którym powstały. Czy są wynikiem przeoczenia, czy doprowadziły do nich inne czynniki wynikające, np. z braku kontroli tłumacza nad procesem.

Badania, planujemy przeprowadzić na liczbie 25 tłumaczy zawodowych, aby móc wyciągnąć wnioski, które są istotne statystycznie. Ze względu na tak dużą liczbę badanych i nowoczesne technologie nasze badania są przełomowe w tradycji badań nad procesem przekładu i całkowicie pionierskie w Polsce. Ich znaczenie dla dyscypliny, w której brak badań podstawowych opartych o twarde dane empiryczne jest niesamowicie istotne. Pozwoli nam odpowiedzieć na fundamentalne pytania: Czy pogląd, że tłumaczenie na język obcy jest większym wysiłkiem dla tłumacza znajduje potwierdzenie w danych z procesu w jakim powstaje? Czy tłumaczenie na język ojczysty jest zawsze bez zastrzeżeń? Czy w procesie tłumaczenia tłumacz świadomie rekompensuje swój nieojczysty znajomość języka na który tłumaczy poprzez wypracowane strategie?

Uważamy, że nasze wyniki będą miały istotne znaczenie dla dyskusji jaka toczy się wokół tłumaczeń na język nieojczysty

tłumacza i mogł przyczyni się do zmiany negatywnego sposobu w jaki są powszechnie postrzegane przez teoretyków i instytucje zatrudniające tłumaczy. W kontekście języków o małym zasięgu takich jak język polski tłumacze bardzo często tłumaczą na język, którego się nauczyli jako języka obcego. Nasze badania pokazują, czy kierunek tłumaczenia ma wpływ na przebieg procesu w jakim powstaje i czy istnieją korelacje pomiędzy procesem a jakością tekstu tłumaczenia. Możliwe są również praktyczne implikacje w kontekście kształcenia tłumaczy i nauczania języków obcych.